

Nr 1 na liście bestsellerów New York Timesa

JAMES VAN PRAAGH

# ROZMOWY Z NIEBEM

Prawda o życiu po śmierci



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*...coś więcej niż psychologia*

**ROZMOWY  
Z NIEBEM**



James Van Praagh

# ROZMOWY Z NIEBEM

**Prawda o życiu po śmierci**



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII

*...coś więcej niż psychologia*

REDAKCJA: Mariusz Warda  
SKŁAD: Tomasz Pilasiewicz  
PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Wróbel  
TŁUMACZENIE: Katarzyna Szewczuk  
KOREKTA: Katarzyna Kusojć

Wydanie I  
BIAŁYSTOK 2011  
ISBN 978-83-7377-447-6

Copyright © James Van Praagh, 1977  
All rights reserved

Published by Signet, an imprint of New American Library, a division of Penguin Group (USA) Inc. Previously published in a Dutton edition.

© Copyright for Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok, 2011.  
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*...coś więcej niż psychologia*

15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
85 662 92 67 – redakcja  
85 654 78 06 – sekretariat  
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt  
85 654 78 35 – sklep firmowy „Talizman” – detal

Więcej informacji znajdziesz na portalu [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)

PRINTED IN POLAND

# Spis treści

Podziękowania .....		9
	<b>CZĘŚĆ I – ODSŁONA</b>	
Rozdział 1	Medium .....	13
Rozdział 2	Dar .....	45
Rozdział 3	Duchowi pomocnicy .....	57
	<b>CZĘŚĆ II – SESJE</b>	
Rozdział 4	Tragiczne przejścia .....	71
Rozdział 5	Wypadki śmiertelne .....	87
Rozdział 6	AIDS .....	103
Rozdział 7	Samobójstwo.....	119
Rozdział 8	Ponowne spotkania z bliskimi.....	147
	<b>CZĘŚĆ III – NASTĘPNY KROK</b>	
Rozdział 9	Poza żalem .....	175
Rozdział 10	Nawiązywanie kontaktu .....	185
Rozdział 11	Medytacje .....	209
Źródła .....		221
O Autorze .....		222

## NOTA OD WYDAWCY ORYGINAŁU

Poszczególne doświadczenia przedstawione w tej książce są prawdziwe. Jednakże w niektórych przypadkach zmienione zostały imiona oraz pewne opisane szczegóły, aby chronić tożsamość przedstawionych osób.

Wydawca nie ponosi żadnej odpowiedzialności za strony internetowe autora lub osób trzecich oraz ich zawartość.

*Connie,  
pierwszemu aniołowi, jakiego spotkałem na ziemi  
i który pokazał mi, jak schwytać słońce.*





# Podziękowania

Kiedy ktoś podejmuje się zadania chronologicznego przypomnienia sobie swych osobistych doświadczeń, tak by móc ubrać je w słowa, czyni to z nadzieją, że przekaże w nich nutę wiedzy i szczyptę cudu, jak również odrobinę wsparcia na drodze innych ku oświeceni. Napisanie tej książki było zadaniem, którego nie byłbym w stanie wykonać sam. Udało się to dzięki swoistemu wymieszaniu myśli, pomysłów, doznań i doświadczeń życiowych, tych, z którymi zetknął mnie los.

Najpierw chciałbym wyrazić swe uznanie dla „Siły Twórczej” znanej także pod wieloma innymi imionami, takimi jak Bóg, Allah, Jahwe, Istota Boska czy Potężne Światło. Ja będę odnosił się do owej Siły jako do „Źródła”, a mianowicie Źródła Wszystkiego.

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim ukochanym душom, które na tym ziemskim padole przybyły do mnie ze swymi historiami zarówno o tragediach, jak i o miłości, o poszukiwaniu przewodnictwa, uzdrowienia i pokoju. Żywię nadzieję, że udało mi się spełnić ich oczekiwania i zdołałem zapewnić spokój ich sercom i umysłom.

Dziękuję i doceniam wszystkie te drogie mi osoby ze świata duchowego, które niczym sny powracają przeze mnie, bym przekazał ich ziemskie doświadczenia ich rodzinom oraz przyjaciółom. Wspomnienia te, wplecione w tkany wciąż obraz czasu, stanowią potwierdzenie, jak i pocieszenie, dowodząc, że nie istnieje śmierć, a jedynie życie. Dzięki sile miłości i tylko miłości owe poruszające serca duchy łączą się z nami, dodając nam odwagi i siły, zapewnia-

jąc nam przewodnictwo i pomagając wypełnić nasze indywidualne, ziemskie przeznaczenie.

Pragnę podziękować mym niebiańskim przewodnikom i nauczycielom, którzy byli przy mnie od chwili narodzin mego daru. Nigdy mnie nie zawiedli, wplatając w moją pracę swą siłę, moc oraz mądrość, a także dając mi przykłady rozwoju i oświecenia, nie tylko w odniesieniu do jednostki, ale również do całego rodzaju ludzkiego.

Chciałbym także wyrazić swą wdzięczność wszystkim tym, którzy pomagali mi podczas mej drogi na ziemskim padole, służąc swą miłością, zachętą i wsparciem: Brianowi E. Hurst, Carol Shoemaker, Mary Ann Saxon, Marilyn Jensen, Peterowi Redgrove, Lindzie Tomlin oraz Cammy Farone.

Także całej mojej rodzinie, przyjaciółom i bliskim dziękuję i wyrażam głęboką wdzięczność dla każdego z osobna. Czas, jaki spędziliśmy wspólnie na tej ziemi, nie tylko wzbogacił mą duszę, ale także dał mi wartościową lekcję wyrażania emocji lęgnących się w ludzkim sercu. Miłość pozwala w pełni uczyć życie. Dziękuję wam za wspólne świętowanie tego, kim byliśmy, kim jesteśmy i czym wkrótce się staniemy.

Wszystkim wam dziękuję za to, że dzieliliście ze mną tę niekończącą się podróż miłości i życia, krocząc wspólnie ramię w ramię.

CZEŚĆ I

**ODSŁONA**



## Rozdział 1

# Medium

Ludzie często mnie pytają, czy od razu urodziłem się medium, czy też nabrałem tych cech na skutek ciężkiej choroby lub dziwnego wypadku, które spowodowały u mnie jakieś obrażenia głowy czy też wywołały doznania z pogranicza śmierci. Obie te możliwości są całkiem prawdopodobne, jednak nie twierdzę, że jakkolwiek z nich stanowiła ów dramatyczny moment, który skierował mnie ku mojej życiowej misji.

Nie różnię się wcale od innych. Wszyscy bowiem urodziłem się z pewną dawką nadnaturalnych zdolności. Pytanie brzmi: czy potrafimy rozpoznać w sobie owe nadprzyrodzone umiejętności i działać zgodnie z nimi? Jak wielu innych ludzi, nie wiedziałem, co oznacza posiadanie zdolności mediumicznych. Prawdopodobnie to w jakimś programie telewizyjnym po raz pierwszy usłyszałem termin „medium”. Miałem szczęście, że się z nim zetknąłem, próbowałem zrozumieć, co się kryje pod tą definicją. Słowo to najlepiej wyjaśniało, dlaczego po prostu *wiem* różne rzeczy o ludziach, którzy właśnie weszli do pokoju. Był to także powód, dla którego pewnego dnia mój nauczyciel w szkole katolickiej kazał mi zostać po lekcjach.

Przerwa obiadowa dobiegła końca i wszyscy uczniowie wracali do klas. Chowałem właśnie swoje pudełko na drugie śniadanie ozdobione podobizną Misia Yogi, kiedy moja nauczycielka, pani Weinlick, weszła do klasy. Gdy nasze spojrzenia się spotkały, poczułem dojmujące uczucie smutku przenikające mnie na wskroś. Wówczas podszedłem do niej i oznajmiłem: „Wszystko będzie dobre. John tylko złamał nogę”. Spojrzała na mnie z lekką irytacją i spytała: „O czym ty mówisz?”. „John został potrącony przez sa-

mochód, ale nic mu nie jest. Złamał tylko nogę”, odpowiedziałem. Wybałuszyła oczy tak, że przez chwilę myślałem, że dosłownie wyskoczą jej z głowy. Kazała mi wrócić na miejsce i siedzieć tam przez resztę dnia. Mniej więcej godzinę później pojawił się dyrektor, by pomówić z panią Weinlick. Nagle pani Weinlick zbladła, a po chwili w panice wybiegła z klasy.

Nazajutrz pani Weinlick wydawała się być znów sobą, poza tym, że przez cały dzień nie spuszczała ze mnie wzroku. Poprosiła, abym został po lekcjach, by mogła ze mną porozmawiać. Niech ją Bóg błogosławi! Rozmowa z nią otworzyła mi oczy na moje nadprzyrodzone zdolności. Bowiem poprzedniego dnia jej syn John został potrącony przez samochód, ale cudownym trafem doznał jedynie złamania nogi. „Skąd wiedziałeś, że to się wydarzy?”, spytała. Nie miałem pojęcia, co jej odpowiedzieć. Po prostu o tym wiedziałem. Miałem przeczucie. Wpatrywała się we mnie, aż zacząłem płakać. *Czy byłem odpowiedzialny za ten wypadek i okaleczenie jej syna?*

Rzecz jasna uspokoiła mnie i powiedziała, bym się nie smucił. „Wiele dzieci oraz dorosłych wie czasem o różnych rzeczach, zanim się one wydarzą”, rzekła pani Weinlick. Powiedziała, że jestem „jednym z posłańców Boga” i że Bóg obdarzył mnie wyjątkowym darem. „Po to właśnie, byś pewnego dnia mógł pomagać ludziom”, stwierdziła. Poradziła mi też, abym nigdy nie czuł się źle z powodu tego, co mogę ujrzeć w swoim umyśle. „Jesteś wyjątkowy”, powiedziała. Jednocześnie ostrzegła mnie, bym był ostrożny w stosunku do tego, z kim dzielę się swym wyjątkowym darem.

Było to moje pierwsze wyjaśnienie zdolności nadprzyrodzonych. Kiedy wspominam te chwile, jestem wdzięczny pani Weinlick za wytłumaczenie mi tego. Okazało się to później wielce pomocne. Gdybym za wychowawczynię miał zakonnice, a nie osobę świecką, moje życie zapewne potoczyłoby się zgoła inaczej.

Dziś już w pełni rozumiem swoje zdolności, które pozwalają mi widzieć i wyczuwać rzeczy, które nie są częścią świata fizycznego. Często zdolności mediumiczne, określane mianem *szóstego zmysłu*, są także znane jako intuicja, przeczucie lub też pewnego rodzaju

wiedza o mających nastąpić wydarzeniach. Wszyscy używamy tej umiejętności, stosując ją każdego dnia, nawet o tym nie wiedząc. Przykładowo ile razy zdarzyło ci się pomyśleć o kimś, a po chwili, gdy zadzwonił telefon, ta właśnie osoba była na linii? A może miałeś przeczucie, by zmienić pas jazdy, a później okazywało się, że na pasie, którym poprzednio jechałeś, wydarzył się wypadek? Być może podczas drogi do pracy miewasz czasem odczucie, że szef będzie tego dnia w podłym nastroju, a kiedy docierasz na miejsce, okazuje się to prawdą. Ileż to razy zdarzało ci się myśleć o jakiejś piosence, a kilka minut później usłyszeć ją w radiu? Są to właśnie przykłady zdolności nadprzyrodzonych. Skąd bierze się ów szósty zmysł? W języku greckim słowo *psychic*, używane jako określenie medium, oznacza „duchowy, pochodzący z duszy”. Kiedy więc używamy naszych zdolności mediumicznych, uruchamiamy energię duszy, tudzież siłę życiową, która przenika każde żyjące stworzenie.

Jako niemowlęta przejawiamy większe zdolności mediumiczne niż w wieku dorosłym – chociaż może jesteśmy nie tyle bardziej wyczuleni, co bardziej otwarci na owo nadnaturalne postrzeganie. Nie tylko dlatego, że jesteśmy wówczas wciąż bardzo blisko tamtej strony, ale również dlatego, że na tym etapie życia mowa oraz procesy myślowe nie są jeszcze wystarczająco rozwinięte, więc aby móc komunikować się ze światem fizycznym, musimy polegać jedynie na naszych odczuciach i wrażeniach. Wszyscy widzieliśmy z pewnością scenę, kiedy dziecko wzięte na ręce przez jedną osobę zaczyna natychmiast płakać, po czym, przechodząc w ręce innego opiekuna, równie szybko się uspokaja. Zapewne dziecko po prostu wyczuwa bardziej harmonijne, tudzież bezpieczniejsze wibracje, które emanuje druga z osób. Dlatego też dzieci tak bardzo pragną obecności swych matek. Między matką a dzieckiem istnieje bowiem niezwykle silna, duchowa więź. Jakże często matka, czując, że jest potrzebna, wchodzi do dziecięcego pokoju właśnie w chwili, gdy jej dziecko się budzi? Więż ta z czasem staje się coraz silniejsza, aż matka jest w stanie wyczuwać potrzeby dziecka bez jakichkolwiek werbalnych sygnałów z jego strony.



## Rozdział 2

# Dar

Czymże jest energia? Energia jest wszystkim. By ją zdefiniować, posługując się stosunkowo łatwymi terminami, można rzec, że energia stworzona jest z molekuł obracających się lub wibrujących z różną prędkością. W naszym fizycznym świecie cząsteczki wirują dosyć wolno. Także wszystko w świecie materialnym wibruje ze stałą prędkością. Im mniejsza jest owa prędkość, tym gęstszy i bardziej stały jest dany obiekt, przykładowo: krzesło, na którym siedzisz, książka, którą czytasz, dom, w którym mieszkasz, a także oczywiście twoje fizyczne ciało. Poza światem trójwymiarowym cząsteczki wibrują w znacznie szybszym tempie. Dlatego też w tak subtelnym środowisku, jakim jest eteryczny wymiar świata duchowego, wszelkie rzeczy są bardziej ulotne i mniej zwarte.

Wewnątrz twego ciała fizycznego znajduje się inne ciało zwane *astralnym*, *eterycznym* lub *duchowym*. Ciało to stanowi dokładną replikę twego ciała materialnego, mianowicie ma oczy, włosy, dłonie, nogi itd. Zasadnicza różnica pomiędzy ciałem fizycznym a eterycznym polega na tym, że molekuły ciała eterycznego wibrują znacznie szybciej, niż dzieje się to u jego materialnego odpowiednika. Zazwyczaj nie możemy dostrzec ciała astralnego, jednak niektórzy ludzie są w stanie zobaczyć je mentalnie. Podczas przejścia, zwanego śmiercią, ciało eteryczne zostaje uwolnione z ciała fizycznego. Nie przejawia ono żadnych oznak choroby czy zmęczenia, tak jak to się dzieje z ciałem materialnym, i ma zdolność do przemieszczania się z miejsca na miejsce dzięki sile myśli.

## MEDIUM MOŻE PRZEJAWIAĆ RÓŻNORAKIE ZDOLNOŚCI

Tych, którzy potrafią dostroić się do wyższych wibracji ciała duchowego, czy to w sposób fizyczny, czy mentalny, określa się mianem medium. Tak jak sugeruje sama nazwa, medium to osoba będąca swego rodzaju pośrednikiem pomiędzy światem duchowym a fizycznym. Medium jest w stanie użyć swej energii tak, by sięgnąć poza cienką zasłonę odgradzającą życie fizyczne od duchowego. Jedno ze spojrzeń na koncepcję mediumizmu brzmi następująco: istoty ludzkie składają się z superświadomości, podświadomości oraz świadomego umysłu. U medium wszystkie myśli, odczucia i wizje przekazywane są poprzez superświadomość lub umysł duchowy. Wszyscy odbieramy w ten sposób sygnały ze świata duchowego, ale tylko osoba będąca medium jest w stanie je zinterpretować. Wówczas wiadomość taka przemieszcza się do świadomego umysłu i tam zostaje w pełni ujawniona.

Pojęcie medium jest terminem popularnym wśród osób, które zajmują się zjawiskami paranormalnymi. Wszyscy jesteśmy do pewnego stopnia jasnowidzami, ale nie każdy jest medium. Medium to nie wróżka. Innymi słowy, media są jasnowidzami, ale nie wszyscy jasnowidze są mediami. Jasnowidzenie i mediumizm rządzą się tymi samymi prawami mechanizmu umysłu, przy czym mediumizm różni się od „bycia jasnowidzem” czy jasnowidzenia jako takiego. Tak samo jak mediumizm, tak i jasnowidzenie jest procesem telepatycznym. Telepatia jest skądinąd innym określeniem komunikacji pomiędzy umysłami. Jesteś na przykład z przyjacielem i nagle mówisz dokładnie to, co on pomyślał. Wówczas twój przyjaciel powie: „Chyba jesteś jasnowidzem!”. Osoba będąca jasnowidzem jest w stanie odczytywać informacje z obiektów nieożywionych oraz ludzi, dostrajając się do energii, jaką emanuje ów człowiek czy też przedmiot. Uwidacznia się ona w aurze tego obiektu albo osoby, której fakty z przeszłości czy przyszłości medium stara się odsłonić i zinterpretować. Jasnowidz może także otrzymywać energię przedmiotu albo człowieka poprzez odczuwanie czy wizje. Ponieważ w świecie energii nie ma upływu czasu, niektórzy jasnowidze

potrafią podać dokładne ramy czasowe dotyczące informacji, jaką odebrali.

Z kolei medium jest osobą, która jest w stanie wyczuć i/lub usłyszeć myśli, głosy czy też odebrać inne mentalne wrażenia ze świata duchowego. Duchy bowiem również posługują się telepatią. Osoba będąca medium jest całkowicie otwarta na wyższe częstotliwości energetyczne, które charakteryzują wibracje ludzkich dusz. W związku z tym umysł duszy łączy się i wywiera swoisty nacisk na superświadomość medium. Stąd informacja wędruje ku świadomemu umysłowi, a medium ujawnia, jakie są myśli czy też odczucia ducha. Mediumizm jest nieco bardziej skomplikowany niż podstawowe zdolności parapsychiczne, ponieważ wymaga on od medium otwarcia się na pozacielesną energię. W zwykłym jasnowidzeniu informacja nie pochodzi od bezcielesnego ducha, który znajduje się na poziomie o wyższej częstotliwości energetycznej. Istota bezcielesna zużywa znaczne ilości energii medium, aby przekazać swoją wiadomość. Medium bezpośrednio współpracuje z duchowym bytem, a obie strony muszą chcieć brać udział w owym procesie komunikacyjnym, w innym wypadku kontakt nie zostanie nawiązany.

Koncepcja mediumizmu bardzo łatwo uwidacznia się w snach. Wielokrotnie zdarza nam się śnić o swoich zmarłych krewnych i przyjaciółach. Sen wydaje się wówczas tak realny, że moglibyśmy wręcz przysiąc, że naprawdę się z nimi spotkaliśmy. Tak wyraźnie bowiem czujemy ich obecność. Dzieje się tak, ponieważ znajdując się w stanie snu, faktycznie spotykamy się z naszymi zmarłymi bliskimi na płaszczyźnie duchowej. Kiedy śpimy, nasze ciało eteryczne czy też astralne podróżuje po pozaziemskich sferach astralnych, gdzie napotyka naszych bliskich i jest w stanie się z nimi komunikować.

Mediumizm jako taki można podzielić na dwie różne kategorie. Pierwszym i najbardziej powszechnym typem jest mediumizm mentalny. Określenie mentalny oznacza, że ta forma mediumizmu posługuje się siłą umysłu – przy czym chodzi tu o umysł intuicyjny lub kosmiczny, a nie myślenie racjonalne i logiczne. Ten właśnie typ

mentalnego mediumizmu dzieli się na kilka podtypów: jasnowidzenie, jasnosłyszenie, jasnoczucie i inspirowane myślenie.

### ***Jasnowidzenie***

Określenie to wywodzi się z języka francuskiego, od słowa *clairvoyance*, co oznacza „jasne, klarowne widzenie”. Osoba jasnowidząca wykazuje wrodzoną zdolność do wewnętrznego postrzegania obiektów, kolorów, symboli, ludzi, duchów oraz sytuacji bez udziału zmysłów. Obrazy te nie są widoczne gołym okiem, ale pojawiają się w umyśle medium, jakby były w pełni namacalne i materialne. W większości przypadków wizje te są całkowicie rozpoznawalne przez osobę, dla której są one wywoływane, którą ja osobiście nazywam odbiorcą.

### ***Jasnosłyszenie***

Termin ten oznacza „jasne, czyste słyszenie”. Jasnosłyszący słyszy za pomocą swoistego, wyczulonego, mentalnego ucha. Jest w stanie wychwycić dźwięki, głosy, imiona oraz muzykę, które wibrują z wyższą częstotliwością. Podobnie jak psy, które słyszą dźwięki o innej częstotliwości niż ludzie, tak też medium odbiera sygnały akustyczne spoza zakresu normalnej, ludzkiej słyszalności. Jasnosłyszący przekazuje odbiorcy dokładnie to, co usłyszy w owym obszarze wyższych wibracji. Chociaż słyszy głosy czy szepty duchów mówiące z charakterystycznym dla siebie za życia akcentem, to przekazując te informacje, używa własnego głosu, opowiadając o tym, co usłyszał.

### ***Jasnoczucie***

Ta forma mentalnego mediumizmu oznacza „przejrzyste, jasne odczuwanie”. Medium obdarzone tymi zdolnościami jest w stanie wyczuwać obecność duchów. Prawdziwy jasnoczujący zwykle odczuwa, jak *duchowa osobowość* przenika go samego na wskroś. Jest wówczas w stanie przekazywać odbiorcy wiadomości, które otrzymuje w postaci silnych, empatycznych uczuć i emocji, jakimi

obdarza go duch. W przypadku jasnoczucia w grę wchodzi nie tylko umysł medium, ale także jego ciało emocjonalne.

### ***Myślenie inspirowane***

Pojęcie znane także jako mówienie inspirowane, pisanie inspirowane czy sztuka inspirowana. W myśleniu inspirowanym medium odbiera myśli, wrażenia, wiedzę – wszystko to nadchodzi bez uprzedzenia. Różni się to od jasnoczucia tym, że podczas myślenia inspirowanego stan emocjonalny *duchowej osobowości*, która nawiedza medium, nie jest wcale tak oczywisty i jasny. Myślenie inspirowane jest znacznie bardziej obiektywne. Przekazywana nim wiadomość nie zawiera w sobie ani intensywności emocji, ani cech duchowej osobowości. Te elementy związane są bowiem z jasnoczuciem. Mimo że myślenie inspirowane także pochodzi od ducha, jego osobowość nie wpływa znacząco na odbiorcę.

W wielu przypadkach nawet cała grupa dusz może nawiedzić ziemskiego odbiorcę inspirowanym myśleniem. Taka wspólnota dusz łączy swe myśli razem i wówczas nakłania daną osobę do napisania konkretnego utworu czy namalowania szczególnego obrazu. Ponownie nie odbywa się to na płaszczyźnie emocjonalnej, a raczej poprzez czyste natchnienie. Wielu sławetnych artystów, takich jak Michał Anioł, Monet i Renoir, czy też muzyków, jak Bach, Mozart czy Schubert, przejawiało zdolności mediumiczne. Również cały szereg wielkich naukowców i doktorów minionych czasów można określić mianem mediów korzystających z myślenia inspirowanego. Także dzisiaj wokół nas jest wielu wspaniałych artystów, muzyków, pisarzy, aktorów i mówców, którzy wykorzystują mentalny mediumizm i stosują inspirowane myślenie.

Drugim typem mediumizmu jest mediumizm fizyczny, który znacznie różni się od mediumizmu mentalnego. Ten typ wykorzystuje bowiem ludzkie ciało fizyczne, podczas gdy mediumizm mentalny korzysta tylko z umysłu medium. Dobrze znaną formą fizycznego mediumizmu jest channeling.



**JAMES VAN PRAAGH** – potężne medium – zasłynął m.in. występując w programie stacji NBC – The Other Side. Sam Howard Rosenberg, uznany krytyk telewizyjny Los Angeles Timesa, określił jego dar „spektakularnym”. James jest nie tylko autorem bestsellerów książkowych, ale również wykładowcą, niezwykle popularnym seminarzystą i odnoszącym sukcesy producentem telewizyjnym.

Dziś James Van Praagh dzieli się z Tobą mądrością tych, którzy odeszli z tego świata.. Zdradzi Ci sekrety, które mogą odmienić postrzeganie życia – zarówno doczesnego, jak i pozagrobowego...

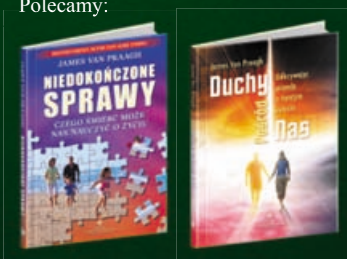
„Cudowne i podnoszące na duchu... jeśli kiedykolwiek obawiałeś się śmierci lub rozpaczaleś po śmierci ukochanej osoby, duchowe historie i lekcje Jamesa Van Praagha ulecą twoje serce. Jest on bez wątpienia jednym z najbardziej utalentowanych mediów naszej planety w dzisiejszych czasach. Tę inspirującą książkę po prostu trzeba przeczytać”.

– *Dr Brian L. Weiss*

„Każdy, kto kwestionuje życie po śmierci musi przeczytać Rozmowy z niebem. Ta książka nie tylko potwierdza istnienie świata duchowego, ale obdarza inspiracją, by pozbyć się strachu przed stratą”.

– *Dannion Brinkley, autor Śmierć nie istnieje*

Polecamy:



Patroni medialni:



MIESIĘCZNIK  
**SZAMAN**  
CZŁOWIEK • ZDROWIE • NATURA



Cena: 34,30 zł

ISBN 978-83-7377-447-6



9 788373 774476